

Redakcja i Administracja
Warszawa
 ul. Warszawska 7—Tel. 5.06.70

Kraków
 ul. Św. Tomasza 11-a
 Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

WYDAWCA: RADA NACZELNA P.P.S.

Cena **10 groszy**
za numer

Miesięcznie **2.50**
złotych

Zagranicą **5.60**
złotych

Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129

Posiada Prekazy Rozrachunkowe
 Urząd Pocztowy Warszawa i Kartofka N. 100

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnośnikiem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetr w teście gr. 50, zwykłe gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-tio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Ludzie, którzy bronią niepodległości swego kraju

Tekst noty Rządu Hiszpanii do Rządu Francji i Wielkiej Brytanii

Wczoraj podaliśmy pierwszą wiadomość telegraficzną o nocy Rządu Hiszpanii do Rządów Francji i Wielkiej Brytanii. Dziś podajemy ten dokument historyczny w brzmieniu dosłownym. RED.

Dn. 23-go marca Rząd republikański Hiszpanii zwrócił uwagę Rządu angielskiego na olbrzymie ilości materiałów wojennych i ludzi wysłanych do Hiszpanii przez Niemcy i Włochy. Rząd Republiki nie wie, czy informacje te nie dzielone były przedmiotem badania Rządu angielskiego lecz mimo to ponawia swoje twierdzenia, które odpowiadają rzeczywistości sta nowi Rzeczy.

Rząd Republiki nie chce podzielić Anglii i Francji, jej polityka nieinterwencji miała jedynie na celu, aby uchronić te dwa kraje od ogólnego konfliktu, lecz sądzi, że miała ona na celu aby hiszpańska wojna domowa rozegrała się BEZ INTERWENCJI OB.CEJ.

Interwencja włoska i niemiecka nie są dla nas najmniejszą kwestią, i nie nie jest bardziej tragiczną, niż wiara w wycofanie wojsk włoskich i niemieckich po ewentualnym zwycięstwie powstańców.

W tym tragicznym momencie historycznym Rząd Republiki Hiszpańskiej uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę Rządów angielskiego i francuskiego na głęboką niesprawiedliwość, która dzieje się w Hiszpanii na skutek polityki nieinterwencji, jak również na wielkie niebezpieczeństwo, które grozi z jej powodu na przyszłość. Utrzymanie polityki nieinterwencji grozi bowiem jedynie w Hiszpanii republikanizm, gdyż zarówno NIEMCY JAK I WŁOSI UDZIAŁĄ ZUPEŁNIE JAWNIE SWOJEJ POMOCY GEN. FRANCO. Siła wyrażana wobec Niemiec

Włoch, stworzyła taką sytuację, że polityka nieinterwencji służy jedynie celom niemieckim i włoskim. Utrzymanie jej jest więc środkiem jednostronnym i to krzywdzącym Hiszpanię Republikańską. Rząd Republiki Hiszpańskiej zwraca się

wobec powyższego do Rządów francuskiego i angielskiego o pełne przyznanie mu prawa nabywania broni i materiału wojennego CELEM UMOŻLIWIENIA MU OD PARCIA NAJAZDU WOJSK OB.CYCH.

Bitwa trwała 12 dni i skończyła się klęską wojsk japońskich

Komunikaty chińskie donoszą, że w toku nieustających starć chińskich oddziałów japońskich, operujących w kierunku Sučzen, zaczęły się wycofywać na północ. Cały rejon m. Tardżian, gdzie odbywały się najcięższe walki, został opuszczony przez Japończyków. Oddziały chińskie prze-

prawy się przez kanał i zajęły m. Handżian na linii kolei Tient-sin — Pukan, położone o 40 km. na północ od Sučzen. Dowódcy chińskie jest zdania, że w wyniku ostatnich walk, niebezpieczeństwo, grożące kolei Jungchajskiej, zostało zażegnane. Ostatni okres najostrejszych walk trwał bez

przerwy 12-cie dni. Miała In-dźow, Isian i Tardżian, w wyniku wielokrotnych bombardowań, przedstawiają kłopoty ruin.

Agencja „Kokuten” donosi, że władze sowieckie uprzedziły, że brytyjski konsulat japoński na Północnym Sachalinie zostanie otoczony siecią drutów „celem lepszej ochrony” i że analogiczny „środek ochronny” zastosowano w Moskwie do gmachu ambasady japońskiej. Agencja donosi, że w kołach tokijskich 187. zaplanowano z tego powodu alarmować, bowiem te kręki Rządu sowieckiego uważane są jako wyrażenie szkodliwych.

Krwawe walki nad rzeką Ebro Barcelona w ciemnościach

Tortosa jeszcze nie została zajęta przez faszystów

Główna kwatera wojsk gen. Franco ogłasza następujący komunikat o sytuacji na froncie katalońskim: Wczoraj wieczorem na odcinku Balaguer silny opór nieprzyjaciela został przełamany, po czym wojska faszystowskie obsadziły szereg bardzo ważnych stanowisk, a m. in. zapórę wodną Tremp.

Na odcinku Tortosa operacje rozciągają się również pomyślnie dla wojsk gen. Franco. Tortosa sama nie została jednak dotychczas zajęta.

Bezpośrednim następstwem zwycięstwa przez powstańców zapórę wodną Tremp jest uniemożliwienie prawie wszystkich zakładów przemysłowych w Barcelonie, których instalacje elektryczne zanisła. Nie były prądem z elektrowni, sprężonej z tą zapórą. Barcelona jest prawie zupełnie pogrążona w ciemności, praca w fabrykach, biurowych i amunicji została przerwana.

a tramwaje uniemożliwione. Władze barcelońskie uruchamiają obecnie prąd elektryczny z innego źródła. Już w najbliższych godzinach Barcelona będzie uniezależniona od zapory wodnej Tremp. Równocześnie wojska rządowe usiłują za wszelką cenę zatrzymać pochod wojsk faszystowskich w kierunku dróg z Taveja i Camarrasa.

Wojska rządowe dokonały wczoraj również dywersji na froncie Gualadajara, gdzie odniosły nawet przejściowe sukcesy, jak przynajmniej komunikat faszystów.

Ministerium obrony Hiszpanii komunikuje: Na froncie armii wachodniej zwyciężyliśmy wczoraj wieczorem stanowiska w bezpośredniej bliskości m. Tremp na lewym brzegu Rio Noguera Palaresa.

Na odcinku południowego Ebro, mimo gwałtownych ataków nieprzyjaciela, wojska nasze utrzymały swoje stanowiska w masywie Becete.

Na froncie Estramadury doszło do ciężkich walk w pobliżu wsi Carras Coleto. W pobliżu Alia wojska nieprzyjacielskie obsadziły Cerna Garapala.

Sztab gen. Franco ogłasza, że podczas natarcia od dn. 18 marca do dn. 6 kwietnia wojska gen. Franco zdobyły 89 miejscowości z 143 tys. mieszkańców oraz 20 tys. km. kw. terenu. 22 tys. km. kw. terytorium katalońskiego znajduje się jeszcze pod władzą rządu republikańskiego.

Eksplodowała w fabryce

W miejscowości Döbeln (Niemcy) nastąpiła w fabryce mydła eksplozja 6 kotłów, zawierających 3 tys. litrów cieplej. Na skutek eksplozji runął budynek fabryczny, grzebiąc pod gruzami robotników. Doliczono 4 zabitych i 6 ciężko rannych.

Niebezpieczne nazwiska

Prasa sowiecka ogłasza prośby obywateli o zmianę nazwiska. Między innymi znajduje się prośba obywateli, nasympych nazwiska Hucharin, Tuchaczewski, Rn. zenholz.

Terror w Palestynie

Pociąg wiozący naftę w płomieniach

Ubiegłej nocy wykołodzi terrorcy na linii Izręczyj Palestynę z Egiptem, pociąg towarowy. Lokomotywa i 3 wagony cysterny z naftą stanęły w płomieniach. Na miejsce wypadku wysłany został

silny oddział policji. Tej samej nocy ostrzeżenieli nieucieczki sprawy pociąg osobowy na linii Lydda-Jerozolima. Nikt z pasażerów nie został rann.

16 państw zgodziło się na udzielenie pomocy uchodźcom

Rząd holenderski przyjął zaproszenie wystosowane pocztkowo przez Stany Zjednoczone do Wielkiej Brytanii w sprawie utworzenia komitetu międzynarodowego dla uchodźców politycznych. W ten sposób 16ty kraj wyraził zgodę na projekt.

tworzenia komitetu międzynarodowego dla uchodźców politycznych. W ten sposób 16ty kraj wyraził zgodę na projekt.

Belgia nie nawiąże stosunków handlowych z gen. Franco

Na wczorajszym posiedzeniu senatu i senatorów, zwolenników organizacji „Rex”, zgłoszono wniosek wysłania belgijskiej delegacji handlowej do Burgos. Rząd występując przeciwko temu

wnioskowi postawił kwestię zaufania. Wniosek został odrzucony 50 głosami przeciwko 17 przy dostrzegających się od głosowania.

Biała księga o rozmowach anglo-włoskich

Według informacji agencji Havasa z Londynu, układ anglo-włoski, który według dotychczasowych przypuszczeń zostanie ostatecznie zawarty po świętach wielkanocnych, będzie szerzej omówiony w „Białej Księdze”.

Tekst układu ma być przedłożony Izbie Gmin, a premier przedstawi szczegółowe okoliczności, w jakich układ wejdzie w życie. Jak przypuszczają, debata w Izbie Gmin odbędzie się w dn. 2 maja.

Obrady francuskiej Izby nad planem finansowym Rządu Bluma



Wielkie manifestacje w Meksyku



200 tysięcy ludzi manifestuje na cześć Prezydenta po wywłaszczeniu zagranicznych kapitalistów

Kłótnia krótkie nogi...

Przegąd prasy

Pod jakim hasłem faszyzm austriacki przed czterema laty znasz cz. ległszy zach robotniczy Austrii i zapędził go w podziemie? Oczyszcz. pod hasłem „patriotyzmu”. Sojalicji jakoby myśleli tylko o swoich „klasowych” interesach, zabijającą sprawę państwa. I dopiero oni, faszyści z pod znaku Dollfusa i Feya, tworząc „Front Ojczyzny”, na miejscu dawnych partii politycznych, dali wyraz swej trosce o ojczyznę, pokazali co to jest patriotyzm.

Mnogi cztery zalety miały i ten „Front Ojczyzny”, a z nim cały faszyzm austriacki, rozciągały się niby domy z kart. Niszcząc ruch robotniczy, zniszczone bowiem jedyną, solidną podstawę patriotyzmu, jedynych prawdziwych obrońców niepodległości Austrii. Przed czterema laty sojalicji ostrzegali Dollfusa, że naraził Austrię na zgubę, i z tą przeczepą, że Austria albo będzie niewolnikiem Mussoliniego, albo padnie w spomy Hitlera. Sprawdziło się kolejno jedno i drugie. Okazało się, że walkę z socjalizmem prowadzono w imię egoistycznych interesów klasowych, a nie w imię patriotyzmu i miłości kraju. Okazało się, że operowano kłamstwem i fałszem.

Krótki był triumf faszyzmu austriackiego. Już po roku nie stało Dollfusa, a po latach czterech po faszyzmie austriackim przetrze tylko złośliwe wspomnienie. Upadek rewolucji lutowej 1934 r., apokaliptyczny na rozkaz Mussoliniego przez Dollfusa i Feya, był początkiem końca Austrii.

Dzisiaj zwycięzcy z przed lat czterech czują na własnej skórze skutki zdrady, popełnionej na kraj przy przed obywateli robotników wolności. Dziś hitlerowskie rozbiórki pomniki Dollfusa, wyszczepia Schuschniga, a burmistrz Schmida, który z tą całą przeczepą miał miejsce po swoim wielkim poprzedniku Seitzu, zapędzają do szorstkowania samochodów.

Dalej jesteśmy od uczuć zemsty, od chłep upokorzenia zwycięzcy, przeciwników „Sojalicji”. Nie jest zemsta. To powie, że gdyby socjaliści odzyskali teraz Wiedeń, to nie postępowaliby tak, jak barbarzyńcy hitlerowskie i nie zępnęliby się nad pokonany. Chemy tylko podkreślić ironię zwycięstwa, nieuniknione skutki złych czynów. Na kłamstwie budować nie można, kłamstwem daleko nie zajdzie.

A oto drugi przykład, jeden z tysiąca. W r. 1925 Bucharin napisał książkę polemiczną o stosunku Kautskiego do Rosji so wietkie. W książeczce tej są fakty oto rozdział: Kautsky jako apostoł burżuazji międzynarodowej; Kautsky w służbie kapitalistów zagranicznych; Kautsky w służbie kontrowersji wewnętrznej.

Mnogo lat 12 i Bucharin znalazł się na ławie oskarżonych pod tymi samymi m. in. zarzutami, którymi przed laty raził Kautskiego. Jedne i drugie są kłamstwami. Ale Wyszynski, gdyby mógł być uczynny, toby się raczej powoływał na pisma samego Bucharina, niż na nieudolne „amalgam” Jęzowa. I kto wie, czy to przez przeżarcie i niezmierzanie dla Zachodu „przymaszynanie” do niepodległości obywateli nie wyphwa — tylko po części oczywiste — że też aktyby bezkarnego zła kłamstwa, jaką jest bol-

szewizm i komunizm: Bucharin i inni nie mogą się zdobyć wobec Stalina na potrzebny odwagę, gdyż są sami ewych przeciwników socjalistycznych traktowali w podobny sposób, a jeśli nie wyrażali im procesów dla la Wyszynski i Jęzow, to nie jest to już ich Bucharinów, zaśluga.

I znów: prosimy nie posadzać na ożbanie się nad pamięcią męczenników ofiar Stalina. Zastrzegamy się też stanowczo, że nie słowimy na jednym paśmie polemiki Bucharina z Kautskiem ze zniechęcenia ruchu robotniczego przez faszyzm austriacki.

Chodzi nam tylko o wytknięcie metody kłamstwa w walce poli-

tycznej, metody, która się przedzielić może i daleko musi na tych, co ją stosują.

A skoro tak jest, to dalsze zwycięstwa prądu — hitleryzmu, mussolinizmu i stalinizmu — u których metoda kłamstwa stała się już nie duma, lecz plemię, nastolatki, natura, skazane są na niechybny zagładę. Nie pójdzie to łatwo, gdyż mamy tu do czynienia z kłamstwem, obwarowanym w potężnych fortecach siły brutalnej, terroru i gwałtu. Ale nie ma tak potężnej fortelcy, która by się w końcu nie załamała pod ciężarem rozsądnego i ja od wewnątrz — kłamstwa.

(Imb.)

Nie ma miejsca na dalsze ustępstwa pracowników E.K.D.

Warszawa — Grodzisk.

3 konferencje z Dyrekcją — bezskuteczne, 4 konferencje w Inspekcji Pracy — bezskuteczne. Oto jakich symboli jest już woli ludzi, którzy są odpowiedzialni za coraz bardziej zagrożający się zażar na terenie Elektrycznej Kółek Rolniczej Warszawa — Grodzisk.

Zatargiem ma swe niezwykle dzieło obraca się zaś dokoła umowy zbiorowej.

Chronologicznie sprawa przedstawia się następująco. W maju r. ub frakcji związek, który opowiadał na krótko pracowników E.K.D. doprowadził do podpisania umowy zbiorowej. Nie była ona dla pracowników korzystna. Niedługo zabezpieczali się przed możliwościami zyskać ze strony dyrekcji i nawet nie została zarejestrowana.

W tych warunkach doszło do poważnej zmiany. Zmiana ta była przebiegiem pracowników E.K.D. do Związku Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej.

Organizacja klasowa nie mogła zaakceptować dawnej umowy wcale rozciągłości (zmaradziej, że umowa ta nie obowiązywała jej. Dyrekcja jednak sądziła odwrotnie. Inspekcja Pracy natomiast, pośledząc poczynki, wo stanowisko robotników — na gle zmienia zdanie i przyznała słuszność dyrekcji.

I ta zasadnicza sprawa stała się ogniskiem zatargu.

Związek klasowy wysunął żądania, które kilkukrotnie podwyższały usiłując osiągnąć porozumienie.

W dn. 9 marca odbył się 11-godzinny strajk pracowników, zawieszony wobec obietnicy Interwencji czynników nadzórnych. Ale, nie z tego nie wyszło. Związek znowu ograniczył swe żądania. Straszczą by się one już tylko do rewizji plac (nie automatycznie podwyżki), u zasadzila to ogromna rozpiętość warunków bytowania w różnych miejscowościach wódz. Hii kole, gdzie pracownicy zamieszku, żądano również zmiany regulaminu pracy w kierunku przyspieszenia go do regulaminu ruchu tramwajów warszawskich. Za sadniczym żądaniem był postulat przyznania odpowr przy zwalnianiu w wyroku i miesięcznej płacy na każdy przepracowany rok. Także protestowano przeciw podwyżce pracowników na dwie kategorie, z których pierwsza miała

gwarantowane 200 godzin pracy miesięcznie — II zaś jedynie 130 godzin. Wreszcie, żądano, by do czasu całkowitego załatwienia spraw spornych, wstrzymano skrócenie pracowników.

Wystąpienie konferencji nie dało rezultatu. Pracownicy na zgromadzeniach swych dali wyraz woli potębnego zażalenia zatargu — ale także i woli nieustępliwej obrony swych minimalnych żądań. Widmo strajku zjawiało się w drzwi gabinetów obrad. Dyrekcja wydawała się — nie dba o strajk. Uważała, że wziętych pismaków za biety mieszane, z jakich w olbrzymiej większości korzystała pasażerowie — nie ponosić wielkiej strat, kosztu swych handlowi przerzuci na barki ludności podsto gabinetów obrad. Dyrekcja — wydała tak dzwinnie ustosunkowuje się do tych spraw, że aż bierze ochota pokreślić imo „dzwiolki” tego przedsiębiorstwa.

Kapitał zatrudniony wynosił aż 18,5 miliona zł. Reszta szacunku przedsiębiorstwa to — drugi. Bilans wykazuje że r. ub. 341 tys. zł. deficytu, w latach poprzednich 453 tys. Czyż takie przedsiębiorstwo nie powinno być ustosunkowane lub upaństwowione. Wpływy z eksplo-

O KSIĄŻCE FOERSTERA.

W ostatnim zeszycie „Verbum” (inteligentnie redagowanym miesięczniku katolickim) p. H. Dembiński, profesor z Lublina, pisał recenzję z najnowszego dzieła F. W. Foerstera p. t. „Europa a kwe stia niemiecka”. Nazwisko to jest znanawidzone w hitlerowskich Niemczech. Wszak też Foerster jest, że „pod kierownictwem Prasy Niemcy wyrodzili się”. Prof. Dembiński wysoko ocenia prace Foerstera. Najciekawsze, powiada, są rozdziały, poświęcone roli ducha pruskiego w kształtowaniu Niemiec. Duch ten Foerster wywodzi z melodyj biżanijnych rządów — którym krzyczy mieli sposobność przyrzed się w zaraniu dzieł

swego zakonu. Te meskie zalety twardej prusaków powodują zżalenie Foerstera, wprost „meksyalizm” (I) pogodzi, wywierany przez nich na Niemców poludniowych, skłonnich do marzelistwa i czułych na piękno. Foerster ironizuje fałszywą, ledwie taktykę, którą za stosowały partie demokratyczne wobec hitleryzmu. Symbolem tej chwiejności był ostatni koncert w koncercie Brünninga, który wiedeński, że jest jak skrzyżcie, — których gra prawa, choć trzyma je lewą ręką. Foerster czyni gorzkie wyrzuty przedawielniomemu chrześcijańskiemu wyznaniu, który tak łatwo pozostaje „Canossy” — (skrzyżcie) na odwrot...

Dzieło Foerstera jest przeniknięte ideologią chrześcijańską.

„BESTIALIZACJA”

W wielkim demokratycznym „legionowym” „Kierunku Powiemczym” ob. świeckich słusze twierdzenie, że systematyczna akcja antysemicka w różnych zakładach naukowych prowadzi do bestializacji człowieka.

„Tu nie chodzi o obronę interesów żydowskich, lecz o obronę najwęższego, wolnego interesu polskiego: zagrożonego przez rozciąganie się w przetrząsający świat procesy fatalizacji człowieka, który prowadzi do całkowitego chłodu o rozumowanie najdroższego skarbu: ducha polskiego, które nie może ustrzec się przed niebezpieczeństwem od zaradku. Sprawa miód samą w umyśle prasy godzi się samą chrześcijaństwo i prawne dążności.

Ok. „Kierunek” zapowiada serię artykułów w sprawie żydowskiej. Uważa, że za kwestię szersze nie rozdział — w imię wiadomości „narodowych” gierk partyjnych.

KORZYŚCI...

„Dziennik Pomorski” przedkłada „Przegląd Społeczny” artykuł berlińskiego korespondenta „Gazety Polskiej” p. K. Smogorzewskiego. Mowa o korzyściach, które „Hitler” z porozumienia z „Polską”.

„Co zyskała Rzecz? Przede wszystkim ułaski z Polską był pierwszym układem historycznym, który — socjalistyczny Niemcy z jednym ze swych sąsiadów zawierają. Pismak — plemię — wreszcie, między stawać, — ocałi zdobyte władzy przez Hitlera jako zwycięstwo idei i organizacji, a więc zwycięstwo trwałe. Ułaski z Polską był więc wzorem dla innych samierznych układów, a zaufanie okazywane Trzejści Rzeczy przez Polskę jest bardzo wydatnym czynnikiem nie drzyńnowego prądu Niemiec.

Następnie odrpnie stonowak z Polską, co przyniesie im korzyści, — rudość polityki niemieckiej, zarówno w realizowaniu równowagi, — w dziedzinie szerszej jak i w ujęciu o prawa narodowe. Oczwili 10 milionów Niemców zamieszkujących, tylko w dwu państwach graniczących z Niemcami: Węgry, dzieki „nowemu okresowi” swych z Niemcami stosunków, Polska mogła się nie interesować, — odzyskać profity, — polityce wojennej pomocy, wchodzącym w zakres t. zw. zbiorowego systemu bezpieczeństwa.

Dość dobry, choć niezupełnie gładki, — ale nie jest, — Związek, — co ważną jest, — „swoboda ruchów”, uzyskana przez Niemcy. Poprosi Polska oświata „Hitler” od wschodu i daje jej możność swobodnego „operowania” nad Du najem i nawet na Zachodzie.

Warto by było ułożyć także spisy „zysków” Polski. P. Smogorzewski, sił pisze, — „przeistaluje sprawę korzyści”, — że „wol-

ne” miasto Gdańsk przesłało 1. minie (I), jako „sprawa” między Polską a Niemcami”. Przesłało 1. minie!

Jak widzimy, „wydrównanie” zysków jest nader dziwne...

FALSZYWA GRA.

„Głos Narodu” pisze, iż rozpoczynają się pona jakoś nowa gra z chiopaami — przy pomocy takich skrzyżowanych i przetrząsanych, jak p. Róg i Malinowski. Dziennik ostrzega przed tą fałszywą grą, która odciąga jej nie może. A konserwatywny „Czas” także nie wierzy w taką grę.

Istotnie, może należałoby już za przetrzeć tej niefortunnalnej zabawy i poważnie spojrzeć na polityczny projekt „Polski” Włocławca z tego tematu.

„EGOIZM” PARTYI.

„Kurier Poranny”, organ i. kw. „demokratycznej kierownictwa”, przez wezmoczyć wstępny artykuł na ulubiony, aczkolwiek stary temat — „partyjność”. Partie, powiada, są egolizmem i dogmatyzmem, a więc niezgodne do kompromisu.

Każde ukończone dostrzeżenie i sukcesy, które się należą, pachnie „admiracją” i w ruchu partijnym jest to wrogi. Wrogi kompromisu i (wogólnie) jest to społeczne, — nie można nawet brać za złe tego stanowiska ruchom partijnym, jeżeli tak konsekwentnie bronią swych „mocy”, powołując na tym polega sens ich istnienia i może ich bytu. Obyw. PPS od stąd, od swojej dotychczasowej racji.

St. Narodowa (I), byłby to — z punktu widzenia taktycznego, doktrynary — zupełnie absurd. Tak się przynajmniej wydaje zarówno PPS, jak i St. Narodowa.

Nie jest przede wszystkim prawdą, że kompromisy są niemożliwe — patrzą na kodyfikację rz. w Belgii, Czechosłowacji i t. p. „Koalicja” w epoce przejściowej stała się regułą — pisał Kautsky.

A pozostali jeśli nawet struktura partyjna może mieć jakieś swoje niedokonalności, to struktura idea i, — albo na jeszcze większe, — skroć większe „Elity” wyrodziłyby szybko. To właśnie jest zagonerowana forma „partyjności”.

I dlaczego „Kur. Poranny” boleje, że nie brakiem kompromisu PPS z endecją? Czy sam zawiera podobny kompromis? Nie? A więc są — tym do PPS? Ciekawa „logika” i podoba się miara.

P. Ki. H. wciąż marzy o „jakkolwiek” partyi na rzecz — „elity”. K. CZ.

Przedłużenie wystawy „Twórczość literacka Andrzeja Struga”

Ze względu na wielkie zainteresowanie widzą „Twórczość literacka Andrzeja Struga”, zorganizowaną w Bibliotece Publicznej (Koszykowa 26) przez Poradnik Biblioteczną Związku Bibliotecznych Polaków w opracowaniu pias. tycznym p. Halny Centliwiczowej i Leona Michalskiego, wyława, — zostanie przedłużona do dnia 13 bm. w. i po przerwie świątecznej — do dn. 24—30 bm. włącznie. Zgłoszenia wycieczek przyjmują nadal Poradnik Biblioteczną. Tel. 8.40.03. godz. od 9—14-ej.

Nie wolno wymieniać walcu zagranicznych u osób prywatnych

Wydział skarbowy pisał i telegramy, — wymiana pieniędzy zagranicznych jest do przetrwania w każdym urzędzie (agencji) pozwolonym.

Pokwitowanie

Na głodne dzieci Hiszpanii Bronisława Kulmanowa, Stanisławów 21. 5.

E. Winawer z Otwocka, zebram wśród znajomych przy miłej loteryce 21. 3.60

W myśli wezwania Centralnej Komisji Zw. Zaw. z dn. 14.8.1935 Bronisława Kulmanowa — Stanisławów 21. 5.

Bronisława Mahasiak z Owarłów, na 21. 1.50

Na Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dział Bronisława Kulmanowa — Stanisławów 21. 5.

Na cel humanitarny do opuszczenia pani Stefani Sempolowskiej Profesor A. D. 21. 25.

Lista przedsięwzięcia upamiętnienia

Nie pogożda z przyznaniem. Dniem zamknięcia zmiennie z zamknięciem opadami. Temperatura od 5 do 6. d. Wiatr: północny — naderbnie i zachodnie na ogół umiarkowane. Chłodził wiatry. Chłodzi tym kłótnię. Włóknienie dżm.

Jaka będziemy mieli dziś pogodę?

Nie pogożda z przyznaniem. Dniem zamknięcia zmiennie z zamknięciem opadami. Temperatura od 5 do 6. d. Wiatr: północny — naderbnie i zachodnie na ogół umiarkowane. Chłodził wiatry. Chłodzi tym kłótnię. Włóknienie dżm.

Z sali sądowej stolcy

7 obrońców i 4 świadków W procesie „Dziennika Wileńskiego”

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się główny proces wydawcy „Dz. Dziennika Wileńskiego” — Aleksa Zwierzynskiego i doentów: Wierzyńskiego, Wileńskiego, Bronisława Cwiklińskiego, — oskarżonych z art. k. m. w. — o oskarżenie Narodu Polskiego. Sąd wydał na proces 130 biletów dla publiczności i około 30 biletów dla prasy.

Na rozprawie wystąpi 7 obrońców: adw. Engel z Wilna, adw. Dąbski z Warszawy, b. dziekan Rady Adwokackiej Leon Nowodwórski, adw. z Łodzi — J. Ławski, adw. Jasicki i Sulnicki z Wilna oraz adw. Głoser z Warszawy.

Sąd dopuścił tylko 4 świadków obrony. Są to: bibliotekarz biblio-

teki Im. Wróblewskich z Wilna Stefan Gurchard, p. Dagmar Dworakowska, Zygmunta Federa, — redaktora „Dziennika Wileńskiego” oraz przez Syn dyktu Dziennikarzy Wileńskich Walerian Charkiewicz.

Proces prawni ze względu na ogłą ilość obrońców cały dzień.

K. K.

DIAL LEKARSKI

CAZY — wreszcie regimencie — analityk lekarski wykonywana lekarska specjalista w „LECZNICZYM DOŁOWIE” (tzw. ul. Nowogrodzkiej). Tel. 9-94-41. CAŁY DZIEŃ. 841

ROZWIĄZANIE

Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg. Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg.

Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg. Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg.

Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg. Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg.

Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg. Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg.

Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg. Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg.

Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg. Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg.

Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg. Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg.

Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg. Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg.

Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg. Wzrost, 170 cm. Ciężar, 70 kg.

W numerze — 10 stron druku.

W numerze — 10 stron druku.

W numerze — 10 stron druku.

